

sygnatura akt II C 33/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

(...), dnia 23 października 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi – II Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: Sędzia B. L.

Protokolant: aplikant aplikacji sędziowskiej M. P.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 października 2019 roku w Ł.

sprawy z powództwa L. T.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej

z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz L. T.:

a. kwotę 10.458,96 zł (dziesięć tysięcy czterysta pięćdziesiąt osiem złotych i dziewięćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów naprawy pojazdu wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty;

b. kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem zwrotu kosztów prywatnej kalkulacji naprawy pojazdu wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 stycznia 2019 roku do dnia zapłaty;

c. kwotę 1350 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztu najmu pojazdu zastępczego wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 stycznia 2019 roku do dnia zapłaty;

2. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz L. T. kwotę 5.068 (pięć tysięcy sześćdziesiąt osiem) złotych, w tym kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

4. obciąża (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. obowiązkiem uiszczenia kwoty 800,21zł (osiemset złotych dwadzieścia jeden groszy) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi tytułem zwrotu nieopłaconych kosztów sądowych.

sygnatura akt II C 33/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 stycznia 2019 roku, L. T. wniosła o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwot: 10.458,96 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty i kwot 2.250 złotych i 300 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Powódka wskazała, że pierwsza z żądanych kwot ma stanowić odszkodowanie z tytułu uszkodzenia jej pojazdu w kolizji z dnia 6 listopada 2018 roku, a wywołanej z winy kierowcy ubezpieczonego u pozwanej. Druga z kwot miała stanowić zwrot kosztów wynajmu pojazdu zastępczego na czas ustalania zakresu uszkodzeń w pojeździe powódki, a trzecia zwrot kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy dotyczącej uszkodzeń. Powódka wniosła także o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu.

- pozew – karta akt nr 3–8;

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. Wskazała, że przed wytoczeniem powództwa wypłaciła powódce odszkodowanie w kwocie 5.553,52 złotych i że kwota ta, w ocenie pozwanej, wyczerpuje całość jej roszczeń. Odnośnie do roszczenia powódki o zwrot kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, pozwana podniosła, że zarówno czas trwania, jak i koszt najmu jest zawyżony.

- odpowiedź na pozew – karta akt nr 32-35;

Strony nie zmieniły ani nie uzupełniły swojego stanowiska w toku sprawy. W piśmie z dnia 22 lipca 2019 roku strona powodowa zdawała się zmierzać do ustalenia, że wartość pojazdu przed kolizją była wyższa, aniżeli strony wcześniej zgodnie przyjmowały (tj. wyższa od kwoty 18.200 złotych). Zamysł ten jednak nie znalazł odzwierciedlenia w modyfikacji żądania powódki, a jedynie we wniosku dowodowym powódki, rozstrzygnięcie co do którego zostanie uzasadnione w dalszej części uzasadnienia.

- pismo procesowe powódki z dnia 22 lipca 2019 roku – karta akt nr 81;

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 6 listopada doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ należący do powódki samochód osobowy marki A. (...) o nr rejestracyjny (...). Sprawca kolizji posiadał umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z pozwaną

- okoliczność bezsporna;

Koszt naprawy powstałych w wyniku kolizji uszkodzeń przy zachowaniu zasady przywrócenia stanu poprzedniego pojazdu wyniósłby 18.330,19 złotych.

- Opinia biegłego rzeczoznawcy P. K. – karta akt 47-56;

Następnego dnia po kolizji w Ł., gdzie powódka zamieszkuje, wynajęła ona od G. J. pojazd zastępczy marki R. (...). Stawka dzienna za wynajem tego pojazdu wynosiła 150 złotych brutto.

- okoliczność bezsporna;
- umowa najmu wraz z aneksem – karta akt 26-27;

Powódka zgłosiła zaistniałą szkodę pozwanej w dniu 15 listopada 2018 roku. W dniu 23 listopada 2018 roku pozwana wysłała do powódki pismo ustalające wartość szkody powstałej po stronie powódki na kwotę 5.532,52 brutto. W tym dniu powódka przestała korzystać z pojazdu zastępczego, a którego łączny koszt najmu wyniósł za okres od 7 do 23 listopada – 2250 złotych.

- okoliczności bezsporne;
- pismo pozwanej z dnia 23 listopada 2018 roku;

Pismem z dnia 3 grudnia 2018 roku pozwana poinformowała powódkę o przyznaniu jej odszkodowania w wysokości 5.532,52 brutto, po czym przekazała tę kwotę powódce przelewem.

- okoliczności bezsporne;
- pismo pozwanej z dnia 3 grudnia 2018 roku;

W dniu 4 grudnia powódka zleciła rzeczoznawcy M. S. sporządzenie prywatnej kalkulacji kosztów naprawy jej pojazdu. Rzeczoznawca ustalił, że realnym koszt naprawy powstałej szkody wyniósłby 16.022,48 brutto. Za wykonana usługę rzeczoznawcy, powódka zapłaciła kwotę 300 złotych.

- okoliczności niezaprzeczone przez pozwaną;
- kalkulacja naprawy nr (...) wraz z fakturą VAT nr (...) – karta akt – 20-25;

W 2018 roku w regionie (...) średnie stawki dzienne wynajmu porównywalnego pojazdu do uszkodzonego pojazdu powódki wynosiły od 97,17 zł do 405,90 zł brutto. Z kolei stawki wynajmu pojazdu marki R. (...) lub pojazdu porównywalnego w tym samym okresie oraz regionie wynosiły dziennie 113,16 zł – 258,70 zł.

- opinia biegłego rzeczoznawcy P. K. – karta akt 57-69;

W dniu 13 grudnia 2018 roku powódka skierowała do pozwanej wezwanie do zapłaty obejmujące kwoty dochodzone pozwem z dnia 11 stycznia 2019 roku. Wezwanie to zostało przez pozwaną odebrane.

- wezwanie do zapłaty z dnia 13 grudnia 2018 wraz z potwierdzeniem nadania
- okoliczność niezaprzeczona przez pozwaną;

W sprawie niniejszej niesporne między stronami było to, że:

- w dniu 6 listopada 2018 roku doszło do kolizji z udziałem pojazdu marki A. (...) należącego do powódki oraz kierowcy objętego ochroną ubezpieczeniową przez pozwaną;
- kierowca ubezpieczony u pozwanej ponosi odpowiedzialność cywilną za wyrządzoną powódce w wyniku kolizji szkodę;
- powódka wynajęła pojazd zastępczy marki R. (...) w okresie od dnia 7-23 listopada 2018 roku za cenę 150 złotych brutto dziennie;
- powódka zgłosiła pozwanej szkodę w dniu 15 listopada 2018 roku;
- pozwana wypłaciła powódce tytułem odszkodowania kwotę 5.532,52 złotych;

Niezależnie od tego, że powyższe kwestie nie pozostawały sporne, znalazły one dodatkowe potwierdzenie w niebudzących wątpliwości, co do rzetelności i autentyczności dokumentów prywatnych złożonych przez stronę powodową.

Jednocześnie pozwana nie kwestionowała okoliczności poniesienia przez powódkę kosztów związanych ze zleceniem sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy pojazdu A. (...) ani wynikającej z oświadczenia powódki okoliczności, że pojazd A. (...) do dnia wyrokowania nie został naprawiony, ani też okoliczności otrzymania wezwania do zapłaty z dnia 13 grudnia 2018 roku przed dniem wniesienia pozwu.

Między stronami sporne było natomiast to, jaki nakład finansowy byłby konieczny dla naprawienia całości szkody powstałej w wyniku kolizji z dnia 6 listopada 2018 roku i przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku. Sporne było także to, czy stawka najmu pojazdu zastępczego, z którego powódka korzystała, a mianowicie stawka 150 złotych brutto za dobę, mieści się w granicach cen rynkowych.

Obie wyżej wskazane, sporne okoliczności Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego P. K., którą należało ocenić jako profesjonalną, rzetelną, pełną i jasną. Biegły w sposób przekonujący i klarowny przedstawił swój tok rozumowania, którym podążył, obliczając szacowaną wartość naprawy uszkodzonego pojazdu A. (...). Biegły uwzględnił przy tym odmienne zapatrywania stron co do konkretnych aspektów naprawy. Biegły wyjaśnił (karta akt nr 56), że różnice

między kalkulacją naprawy proponowaną przez pozwaną, a kalkulacjami jego oraz prywatnego eksperta, z którego usług korzystała powódka, wynikają z faktów, że: pozwana przyjęła nierealne stawki rynkowe za robociznę; nie uwzględniła pełnej technologii naprawy (w tym części jednorazowego montażu); przyjęła nieuzasadnioną stawkę amortyzacji lakieru; pominęła fakt, że lakier na uszkodzonym pojeździe był lakierem perłowym oraz wreszcie przyjęła, że naprawa miałaby nastąpić przy użyciu części nieoryginalnych (podczas gdy brak było danych, jakoby w uszkodzonym pojeździe miały przed wypadkiem takie części się znajdować). Sąd uważa wywód biegłego za przekonujący, szczegółowy i logiczny, co z kolei oznaczało, że Sąd mógł oprzeć się na ustaleniach biegłego, co do wartości wyrządzonej powódce szkody. Dodatkowym argumentem przemawiającym za uznaniem opinii za wiarygodną jest jej zbieżność z wnioskami opinii prywatnej, przedłożonej przez powódkę, a której wiarygodności nie sposób było kwestionować. Ewentualne różnice w końcowych wynikach biegłego sądowego oraz prywatnego eksperta nie rzutują negatywnie na jakość omawianych opinii, a wynikają jedynie z odmiennych parametrów i założeń wstępnych, przyjętych przez sporządzającego każdą z opinii, co – w przypadku obliczeń o charakterze hipotetycznym – jest nieuniknione.

Podobnie w kwestii stawek najmu pojazdów analogicznych do uszkodzonego pojazdu powódki oraz pojazdu marki R. (...), biegły przedstawił szczegółowe dane, z których wynikało, że przeprowadził wnikliwą analizę warunków rynkowych, na podstawie których mógł ustalić, ile wynosiły przeciętne stawki wynajmu wyżej wymienionych pojazdów. W ocenie Sądu brak było podstaw, aby uznać, że rozważania i obliczenia biegłego dotknięte są błędami rachunkowymi, logicznymi czy metodologicznymi. Stąd też Sąd przyjął ustalenia biegłego, w zakresie tego, jak kształtowały się ceny najmu istotnych z punktu widzenia tej sprawy pojazdów w roku 2018 w regionie (...).

Odnosząc się jeszcze na koniec do wniosku powódki z dnia 22 lipca 2019 roku o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, który Sąd oddalił postanowieniem z dnia 23 października 2019 roku, wskazać należy, że wniosek ten dotyczył dwóch okoliczności.

Po pierwsze zmierzał do zadania biegłemu pytania, czy możliwe było naprawienie pojazdu powódki za niższą cenę, niż biegły wskazał (np. poprzez zakup tańszych części). Wniosek ten podlegał oddaleniu, ponieważ okoliczność ta została już ustalona w pierwotnej opinii biegłego. W niej to bowiem biegły wskazał, że przyjął dla kalkulacji naprawy ceny części oryginalnych, skoro brak było podstaw do przyjęcia założeń odmiennych. Z tego wynika samo przez się, że najpewniej istniałaby możliwość zakupu tańszych, nieoryginalnych części, lecz okoliczność nie została przez biegłego rozważona. W ocenie Sądu okoliczność ta nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ w sytuacji, w której uszkodzony pojazd składał się z części oryginalnych, jego naprawa również powinna nastąpić przy użyciu takich części. Stąd też wniosek dowodowy w omówionym zakresie należało oddalić na podstawie art. 227 Kodeksu postępowania cywilnego (dalej jako: k.p.c.), jako wniosek dowodowy zmierzający do ustalenia okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia.

Po drugie wniosek z dnia 22 lipca 2019 roku zmierzał do zadania biegłemu pytania dotyczącego okoliczności, nieobjętej uprzednio zakresem tezy dowodowej dowodu z opinii biegłego, a mianowicie, czy pozwana właściwie określiła wartość pojazdu sprzed wypadku na kwotę 18.200 złotych. Wniosek ten podlegał oddaleniu z dwóch powodów. Po pierwsze był on wnioskiem spóźnionym w rozumieniu obowiązującego na dzień wyrokowania art. 207 § 6 k.p.c. W pozwie powódka sama oświadczyła, że wartość pojazdu przed wypadkiem wynosiła 18.200 złotych, a zatem na moment jego złożenia nie kwestionowała tej konkretnej okoliczności. Nie można zatem było uznać, że opóźnienie w zgłoszeniu dowodu w zakresie ustalenia wartości pojazdu sprzed wypadku miałyby mieć charakter niezawiniony. Jednocześnie okoliczność ta także nie była przydatna dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem Sąd już przy uznaniu, że wartość pojazdu sprzed wypadku wynosiła 18.200 złotych, uwzględnił całe żądanie powódki w zakresie odszkodowania za uszkodzenie pojazdu. Ustalenie, że pojazd był pierwotnie więcej wart nie mogłoby zatem wpłynąć na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części. Dwa z trzech żądań pozwu (tj. żądanie zapłaty kwoty 10.458,96 złotych oraz 300 złotych) okazały się w pełni uzasadnione, co do zasady i co do wysokości, a trzecie z żądań (zapłaty kwoty 2.250 złotych) zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części. W konsekwencji oddaleniu podlegało także żądanie powódki w zakresie odsetek za opóźnienie, co do kwoty, której Sąd zdecydował się nie zasądzać.

Podstawą prawną żądania pozwu jest 436 § 2 k.c. w związku z art. 822 k.c. i art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm. – dalej u.u.o.). Zgodnie z art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody, za szkodę wyrządzoną w wyniku zderzenia odpowiada ten samoistny posiadacz pojazdu, który ponosi winę za wywołanie zderzenia. W granicach odpowiedzialności sprawcy, zgodnie z art. 822 k.c. i art. 34 u.u.o. za szkodę odpowiada także podmiot (ubezpieczyciel), z którym sprawca zawarł umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC. Zgodnie z art. 19 u.u.o. poszkodowany może żądać naprawienia szkody bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Kluczową kwestią prawną w niniejszej sprawie było to, jaka jest granica odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy zderzenia pojazdów i w konsekwencji także ubezpieczyciela oraz jaki przedstawia się prawo wyboru poszkodowanego w zakresie różnych sposobów naprawienia szkody. Odpowiedzi na to pytanie należy szukać w art. 361 i następnych Kodeksu Cywilnego (dalej: k.c.). Zgodnie z art. 361 k.c. zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Następstwa te mogą obejmować straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Z kolei jak wskazuje art. 363 k.c., samo naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Przepisy powyższe doczekały się bardzo szerokiego omówienia w kontekście spraw takich jak niniejsza, a mianowicie dotyczących wypadków i kolizji drogowych. Pozostaje ugruntowanym poglądem, który Sąd w tutejszym składzie przyjmuje, że poszkodowany uprawniony jest w do wyboru sposobu naprawienia swojej szkody i nie ma obowiązku ani poszukiwać warsztatu oferującego usługi jak najtańsze ani korzystać z usług oferowanych mu przez ubezpieczyciela (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nie publ., uchwałę Sądu Najwyższego z 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007, Nr 10, poz. 144). Poszkodowany ma prawo dążyć do przywrócenia swojego stanu majątku do stanu sprzed szkody i może to prawo realizować, żądając kwoty równej kosztom hipotetycznej naprawy swojego pojazdu ustalonym według cen rynkowych.

Odpowiedzialność sprawcy i jego ubezpieczyciela z tytułu hipotetycznych kosztów naprawy pojazdu nie jest wszakże nieograniczona. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów (hipotetycznej) restytucji w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo też pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, Nr 1, poz. 15; postanowienie Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nieopubl.) Na gruncie spraw dotyczących naprawy pojazdów mechanicznych ugruntowała się słuszna w ocenie tutejszego Sądu praktyka zakładająca, że koszt naprawy nie jest nadmierny dopóty, dopóki nie przewyższa wartości pojazdu sprzed wypadku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, Nr 1, poz. 15; postanowienie Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nieopubl.). Z kolei należne odszkodowanie hipotetyczne powinno odpowiadać niezbędnym i ekonomicznie uzasadnionym kosztom naprawy (por. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/01, OSNC 2012, Nr 10, poz. 112 i z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC). Jak wynika z powyższego, nawet jeżeli ubezpieczyciel mógłby we własnym zakresie naprawić pojazd taniej (np. dlatego że zawarł stosowne umowy z konkretnymi serwisami), to poszkodowany może nie decydować się na skorzystanie z tej możliwości naprawy pojazdu i otrzymać wyższe hipotetyczne odszkodowanie, aniżeli by wyniosłyby koszty poniesione przez ubezpieczyciela, tak długo jak to hipotetyczne odszkodowanie pozostaje w granicach rynkowej wartości naprawy danej i szkody i nie przewyższa wartości pojazdu. Podejście odwrotne, które zdaje się stosować w

procesie likwidacji szkody pozwana, oznaczałoby, że poszkodowany byłby de facto zmuszony do korzystania z naprawy bezgotówkowej oferowanej mu przez ubezpieczyciela. Wybranie bowiem innej możliwości oznaczałoby bowiem po stronie poszkodowanego, że musi ponieść stratę: albo dlatego, że naprawi pojazd drożej, a ubezpieczyciel zwróci mu jedynie wartość własnych hipotetycznych kosztów naprawy pojazdu albo dlatego, że otrzyma od ubezpieczyciela kwotę odpowiadającą tym kosztom, która nie kompensuje w pełni rynkowej wartości doznanego przez poszkodowanego uszczerbku w majątku. Oczywiście jest, że proponowane przez pozwaną rozumienie przepisów dotyczących zakresu i sposobu naprawiania szkody nie przystaje do zasady pełnego odszkodowania obowiązującym w polskim prawie cywilnym oraz do zasady wyboru sposobu naprawienia szkody przez poszkodowanego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy podkreślić, że wbrew stanowisku pozwanej, jej odpowiedzialności odszkodowawcza względem powódki nie była limitowana przez ustalone przez nią hipotetyczne koszty naprawy pojazdu w warsztatach działających w sieci serwisów (...). Dodać także należy, co wynika z samej opinii biegłego, że wysokość tych hipotetycznych kosztów była stanowczo zaniżona przez pozwaną i to nie tylko dlatego, jak twierdziła pozwana, że zastosowała korzystniejsze od rynkowych stawki za robociznę, ale także dlatego, że dokonała nieuprawnionych ograniczeń standardu naprawy pojazdu (np. zakładając stosowanie części nieoryginalnych).

Odpowiedzialność pozwanej rozciągała się natomiast na kwotę potrzebną do naprawy pojazdu powódki według warunków rynkowych, z tym zastrzeżeniem, że kwota ta nie mogła przekraczać wartości pojazdu. Do naprawy pojazdu konieczne byłyby nakłady 18.330,10 zł, co przy wartości pojazdu 18.200 złotych oznacza, że górną granicą odszkodowania możliwego do przyznania powódce była wartość pojazdu. Pozwana dobrowolnie zapłaciła na rzecz powódki kwotę 5553,52 złotych. Mając to na względzie, powódka mogła skutecznie żądać od pozwanej kwoty 10.458,96 złotych, albowiem kwota ta łącznie z uzyskanym wcześniej od pozwanej odszkodowaniem nie przekracza wartości 18.200 złotych. Z tego względu powództwo w tym zakresie podlegało uwzględnieniu w całości. Uwzględnić należało też żądanie powódki co do zasądzenia od tej kwoty odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 16 grudnia 2018 roku, biorąc pod uwagę, że terminem do zapłaty pełnego odszkodowania przez pozwaną był 30 dzień od zgłoszenia szkody, a zatem dzień 15 grudnia 2018 roku (który to termin zapłaty wynika z art. 817 § 1 k.c.). Pozwany nie podnosił w tej sprawie okoliczności, że szkoda w pojeździe powódki była tzw. szkodą całkowitą, i nie prowadził dowodu na ewentualną wartość pozostałości pojazdu. Przy minimalnej różnicy między wartością pojazdu przed szkodą a kosztami naprawy – powódka mogła domagać się zasądzenia kosztów naprawy pojazdu, o ile (jak w tej sprawie) nie przekraczały wartości rzeczy w stanie sprzed szkody.

Jeżeli chodzi o roszczenie powódki o zwrot kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, jego zasadność znajduje szerokie potwierdzenie w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. sygn. akt III CZP 05/11) – wynajęcie pojazdu zastępczego jest bowiem normalnym skutkiem uszkodzenia pojazdu. Tym samym poszkodowanemu przysługuje zwrot celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków na najem pojazdu zastępczego. Samej zresztą zasady roszczenia pozwana nie kwestionowała, wskazując jedynie, że zostały zawyżone cena wynajmu pojazdu oraz czas jego trwania. W kontekście tego ostatniego pozwana podkreśliła, że nie może być obciążona kosztami najmu pojazdu przed zgłoszeniem szkody, w sytuacji, gdy najem zastępczego pojazdu był podyktowany koniecznością niekorzystania z pojazdu na czas wyceny szkody. Pozwana zaznaczyła, że gdyby powódka zgłosiła szkodę niezwłocznie, wycena zostałaby sporządzona odpowiednio szybciej i czas najmu pojazdu zastępczego nie trwałby tak długo.

Odnosząc się do powyższych zarzutów, pierwszy z nich – dotyczący zawyżenia stawek najmu – nie mógł zostać uznany za trafny. Jak ustalono w toku postępowania, stawka 150 złotych brutto za dobę za wynajem pojazdu pozostaje w dolnych granicach rynkowych stawek za wynajem pojazdu porównywalnego z uszkodzonym pojazdem powódki. Za trafny natomiast należało uznać zarzut pozwanej, co do niezasadności żądania przez powódkę zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres od 7 do 14 listopada 2018 roku. Podkreślić należy, że obowiązkiem poszkodowanego wynikającym z art. 354 § 2 k.c. jest jego współdziałanie przy naprawieniu szkody, a współdziałanie to wyraża się między innymi w niezwłocznym zawiadomieniu dłużnika o powstałym zobowiązaniu, tak aby nie zwiększyć niepotrzebnie zaistniałej szkody. Idąc dalej, mając na względzie fakt, że dłużnik odpowiada jedynie za normalne następstwa wyrządzonej szkody, należy uznać, że takim normalnym następstwem jest konieczność wynajmu samochodu na czas

konieczny do sporządzenia kosztorysu naprawy. W niniejszej sprawie czas ten wynosił 8 dni i tylko za ten okres należy się powódce zwrot kosztów za najem pojazdu zastępczego. Stąd omawiane żądanie powódki należało uwzględnić w zakresie kwoty 1350 złotych, a w pozostałym zakresie oddalić.

Sąd uwzględnił również roszczenie o zapłatę 300 złotych tytułem kosztów zleconej przez powoda opinii rzeczoznawcy, wnioski której niewątpliwie dały powodowi rozeznanie czy i w jakiej wysokości może dochodzić odszkodowania. Wobec tego wydatek ten należało zakwalifikować jako celowy, uzasadniony i możliwy do dochodzenia w ramach odszkodowania, jako normalne następstwo wyrządzonej szkody.

Od obu wyżej opisanych kwot (a zatem kwoty 1350 złotych i kwoty 300 złotych) Sąd zasądził odsetki zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia wniesienia pozwu. Rozważane roszczenia nie są roszczeniami terminowymi, a zatem stają się wymagalne – zgodnie z art. 455 k.c. - w momencie wezwania dłużnika do ich spełnienia. W niniejszej sprawie stosowne wezwanie zostało do pozwanej skierowane niemal miesiąc przed wniesieniem powództwa, a pozwana nie kwestionowała otrzymania tej przesyłki. Stąd należało uznać, że pozwana otrzymała wzmiankowaną przesyłkę przed dniem wniesienia pozwu, co z kolei nakazuje przyjąć, że roszczenia o zapłatę zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego oraz sporządzenia prywatnej ekspertyzy były wymagalne co najmniej przed tym dniem.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd uznał bowiem, że powódka uległa tylko co do nieznacznej części swojego żądania, co z kolei uprawniało Sąd do włożenia na pozwaną obowiązku zwrotu wszystkich kosztów.

Łącznie koszty procesu po stronie pozwanej wyniosły 5068 zł, na co złożyły się kwota 652 zł tytułem opłaty sądowej, kwota 3600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika powódki, kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa oraz kwota 800 złotych uiszczona przez powódkę tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego. Sąd określił stawki wynagrodzenia dla pełnomocnika powódki, opierając się na § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

W punkcie 4 Sąd obciążył pozwaną pokrytymi tymczasowo ze Skarbu Państwa kosztami wynagrodzenia biegłego w kwocie 800,21 złotych, na zasadzie art. 113 § 1 k.p.c.

Mając na względzie powyższe, orzeczono jak w sentencji wyroku.